Nro. 208.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 12go Września 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Rapport woienny.

Po ostatnich donieſieniach armie Ceſarſkie mało zmieniły dawne ſtanowiſka. Hr. *Wurmſer* nieprzeſtaie czynić przygotowań do zaſłonienia *Tyrolu*, i po ſpędzeniu diwizyi Jenerała *Latour* za rzekę *Lech*, dla zabeſpieczenia północney części *Tyrolu*, oſadził cieśniny gór *Ehrenwald*, *Laithaſch Scharnitz*, przeſmyki na dolinach *Aachen i Branderberg*, tu-

dzież wzmocnił garnizonem fortecę *Kufſteiň*, i inne poczynił urządzenia potrzebne.

Feld: *Kray* donoſi teraz poniesioną ſwą ſtratę w utarczce dnia 20. Sierpnia pod *Wolfringen*. Ta wynoſi w ubitych do 38. ludzi; w rannych ſkłada ſię z 2. Podpółkownik: z 4. officyerów i 224. gemeinów; w niedoliczonych z 58. głów.

Z *Drezna* pod 19. Sierpnia. Pomykanie ſię zwycięſkiego oręża armii Francuſkiey, niewprawia nas iuż w żadną boiaźń, gdyż za pośrzedniċtwem Dworu Berlin: Kommendanci Republikańſcy wydali roſkazy, aby ich woyſka nie wkraczały i niewybierały żadnych kontrybucyi ani rekwizycyi z kraiów Saſkich. Mimo to póki zatwierdzenie, albo ratyfikacya neutralności cyrkułu Saſkiego przez Rząd Francuſki nienaſtąpi, uzbraiania ciągle ſię dziać będą, i Xiąże Elektor nieprzeſtaie dotąd wyſyłać liczną artyleryą na granice.

Spływ cudzoziemców wſzelkiego rodzaiu, z Niderlandów, Frankfurtu i t. d. a oſobliwie emigrantów Xięży Francuſkich, od poſuniecia ſię Republikanów aż do granic wyżſzey Saxonii, ieſt tu nad-

nadzwyczayny. W oberżach miasta trudno się iuż dla naciſku mieścić podróżnym; tuteysza Rzymſko-Katolicka Kaplica dzień i noc zapchana ieſt nabożnemi zakonnikami rozmaitego gatunku i farby, a przed każdym ołtarzem od świtu ſamego ciągle mſze od nich czytane bywaią. Każdy duchowny, od Dworu naſzego ma na dzień wyznaczoney iałmużny 48 groſzy Polſkich.

Ponieważ na dzień ieden w ſamey Kaplicy dworſkiey odprawia ſię poſpolicie do 180. mſzy; ztąd można ſobie wnoſić iaka liczba cudzoziemców muſi ſię tu znaydować. Nic nadtoby ſię nie powiedziało, choćby liczbę Xięży i zakonnic od mieſiąca weſzłych do Saxonii rachowało ſię tyſiącami: gdyż na końcu trzeciego tygodnia od pokazania ſię tych pielgrzymów, przeſzło 600. ięło ſię kiia wędrownego ztąd do Szlōńſka i Polſki. Na Paſzporcie każdego emigranta, czyli Xiędza, czyli świeckiego, wyrażono, iż nad trzy dni niepowinien zabawić na iednym mieyſcu. Skoro ten termin upłynie, Zwierzchność mieyſcowa ma roſkaz, w przypadku oporu, użyć ſił woyſkowych.

Mię-

Mięſzkańcy Drezdeńſcy okazali wiele ludzkości nieſzczęśliwym tym tułaczom.

Z Berlina dnia 23. *Sierpnia*. Nadzwyczayny Kommiſſarz Angielſki Pan *Hammond* ieſzcze tu bawi; ſądzą, że ztąd poiedzie także do *Wiednia*. Jego negocyacye maią rzeczywiście tyczyć ſię pokoiu. — Xiąże *Jabłonoſki* przyiechał tu z *Drezna*.

Z Szwabii dnia 18. *Sierpnia*. Rozbroienie woyſk naſzego Cyrkułu naſtępuiącym ſpoſobem ſię odbyło: na odgłos zawartego zawieſzenia oręża Jenerał Ar: *Stein* kazał kontynienſowi Würtemberſkiemu udać ſię natychmiaſt do *Stutgard*, Badeńſki zaś zoſtał ſię ieſzcze przy armii Ceſarſkiey. Ze zaś Margrabia Badeńſki w roku przeſzłym nie mieſzał ſię do oporu, iaki czynił Cyrkuł Szwabſki, gdy chciano wyciągać kontyniens z ſwych granic; dla tego nalegał Arcy-Xiąże Karol, aby iego woyſka teraz nieodrywały ſię od Ceſarſkich. Margrabia odrzucił tę propozycyą, poczym otoczył dnia 29. p. m. Feld: *Fröblich* wſzyſtkie woyſka Szwabſkie, i odebrał im oręż. Z początku namawiano rozbroionych, aby przyięli ſłużbę w armii Auſtryakiey, ale

gdy

gdy znaleziono mało w nich ochoty, dano im paſſy do domu. W 6. dni potym odebrano Kawaleryi konie i broń całą.

Jenerał *Deſaix*, który kommenderuie prawym ſkrzydłem armii Francuſkiey w Szwabii lubo młody, powſzechne iednak ma zalety wielkiego Jenerała, i mięſzkańcy zawoiowanych kraiów chwalą go mocno z ludzkości i grzecznego obeyścia ſię z niemi. Równe pochwały daią i Kommiſſarzowi Jeneral:, *Martelliere*, który wſzędzie zoſtawuie ślady ſwey ſprawiedliwości.

Z Bamberga dnia 16. *Sierpnia.* Armia Francuſka, która tu przez 3. dni ſpoczywała, ma teraz niezwłocznie roſpocząć marſz ku Ratysbonie. Od Direktoryatu Cyrkułu, równie iak od Kommendanta Francuſkiego w naſzym mieście *Marcade*, wyſzedł roſkaz, aby każdy obywatel żołnierzowi Francuſkiemu w kwaterze dawał na obiad ſupę, legominę i mięſo przy kwarcie piwa, na wieczor potrawę lub pieczenię z ſałatą i podobnież kwartę piwa, rano zaś herbatę, kawę, lub piwo z chlebem. Kogo ſtanie, może ſię i czym więcey przyſłużyć żołnierzowi. Natomiaſt każdy gemein

Fran-

Francuſki powinien oddać goſpodarzowi chleb i inne żywności, które odbiera z magazynu; gdyby ſię zaś okazało, iż ie przedaie na ſtronę, podpadnie karze.

Z *Frankonii dnia* 20. *Sierpnia.* Między *Menem a Lahną*, nierachuiąc *Frankfurtu* i wſzelkich rekwizycyi, Francuzi kazali teraz całey okolicy złożyć 3,600,000. liwrów. Biſkupſtwo Fuldeńſkie między innemi, ma złożyć 20,000. a Kapituła tamteyſza 30,000. W Hrabſtwach i innych dominiach tamteyſzego dyſtryktu wſzyſtkie dochody wzięte zoſtały w rekwizycyą na wydatki Rzeczypoſpolitey Francuſkiey.

Jenerałowie Francuſcy maią teraz nieokryśloną moc do zawierania zawieſzenia oręża z poniżſzemi ſtanami Rzeſzy.

Rozgłoſzoną w gazetach tuteyſzych przed nieiakim czaſem wieść, iakoby Jenerał *Jourdan* pobił i rozproſzył korpus Hr. *Wartenslebena* między *Nürembergiem a Ratysboną*, gdzie miał zdobyć 45. armat, i iakoby z tey okazyi piſał do Jenerała Adiutanta, aby żywo poſpieſzał za nim do *Ratysbony*, gdyż w przypadku ſpóźnienia, niedoścignie go chyba w *Wie-*

w *Wiedniu*, odwołuie teraz w rzeczonych gazetach Jenerał Ad: *Duttanne*. „ Czy podobna, mówi między innemi, aby officyer armii mógł napisać podobny żart do swego kolegi; przypisywać go zaś Jenerał: *Jourdan*, iest tym bezwstydnieyszym fałszerstwem, im rostropność tego męża lepiey iest znana od wszystkich za niezdolną do podobney fanfaronada. „

Nocy zeszłey garnizon *Moguncki* i *Kastel* uczynił nową wycieczkę, i przymusił Francuzów do cofnienia się za *Rüsselsheim*. Wyciekli pomkneli się aż do *Hochheim*. Bitwa między stronami bardzo była krwawa. Przeszły Kommendant naszego miasta, Jenerał *Darnaud*, przywieziony tu został ranionym z tey bitwy. Inny znaczny officyer ma odstrzeloną rękę. Głoszą, że ten los spotkał Jenerała *Bonnard*, który Kommenderuie przy uyściu *Menu*. Dziś społudnia cały prawie garnizon Francuski wyciągnął z naszego miasta zabrawszy resztę wielkiego i małego kalibru armat z arsenału.

I u nas Fran: znayduią wybór doskonałych rękodzieł, które zabieraią do swego kraiu. Nie dawno zabrali z Kościoła Kawa-

walerow Niemieckich piękny obraz, a teraz wzieli znowu w rekwizycyą 3. inne z Katedry tuteyszey S. Bartłomieia.

Z Bryzgowii dnia 17. *Sierpnia.* Na poddanych Austryackich w tych okolicach nienałożono dotąd żadnych kontrybucyi, ale natomiast rekwizycye są niezmierne. Główną zaś szkodę, iaką ponosić musi kray ten, rachować można na wiele milionów. Sławny *Schwartz-Wald*, las czarny, do szczętu prawie wycinaią Republikanie. Z *Strasburga* przybyło tam wielu cieślów okrętowych, i officyerów morskich, którzy przeyzrzawszy las cały, poznaczyli wszystkie drzewa zdolne na maszty do budowli okrętów. Część tego wyboru iuż wyciętą została. Na przeprowadzenie tego drzewa do Renu, porobiono osobne machiny. I Hollendrom ma się dostać część tych meteryałów.